

## Czerwiec

### PRACA I ODPOCZYNEK

„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”.  
Ześlij, o Panie, swego Ducha, na wszystkich pracujących.  
Uświęcaj naszą pracę i nasz odpoczynek.  
Poślij pracodawcom solidnych pracowników,  
a pracownikom daj znaleźć dobrych pracodawców.

#### Patron dnia nowenny - Bl. Aniela Salawa

Beatyfikowana na krakowskim rynku 13 sierpnia 1991 roku przez św. Jana Pawła II Aniela Salawa należy do wyjątkowych polskich mistyczek, odkrywających przed nami rolę i znaczenie pracy w życiu duchowym. Przyszła ona na świat w podkrakowskim Sieprawiu 9 września 1881 roku, jako jedenaste dziecko Bartłomieja i Ewy z domu Bochenek. Z powodu biedy rodziny i pracy w gospodarstwie, ukończyła zaledwie dwie klasy szkoły elementarnej. W wieku szesnastu lat, rozkwitając w swej urodzie, wyjechała do Krakowa, by tam pracować jako służąca. Po gruntownym namyśle, w wieku 18 lat, złożyła ślub dozgonnej czystości. Wstąpiła do Stowarzyszenia Sług Katolickich św. Zyty, gdzie nie tylko nauczyła się gotowania, ale znalazła dobry klimat dla rozwoju duchowego. Po latach przyjęto ją także do III zakonu św. Franciszka, który fascynował ją swoją duchowością. Pragnęła zostać zakonnica, ale za radą spowiednika, pozostała w świecie, chcąc uświęcić się na drodze posługi i pracy. W czasie I wojny światowej, pomimo postępującej choroby, niosła pomoc rannym w krakowskich szpitalach. Ostatnie lata swego życia spędziła w nędzy, zmiażdżona chorobą, całą ufność pokładając w Chrystusie, któremu ofiarowała swe cierpienia jako wynagrodzenie za grzechy ludzi. Doświadczyła wówczas wielu przeżyć mistycznych, które opisała w *Dzienniku*, prowadzonym w latach 1916-1921. Zmarła 12 marca 1922 roku w krakowskim szpitalu św. Zyty na nieuleczalną wówczas gruźlicę. Pochowano ją na Cmentarzu Rakowickim, a już w 1949 roku w ramach procesu informacyjnego, decyzją kard. Adama Stefana Sapiehy, jej doczesne szczątki przeniesiono do kaplicy Męki Pańskiej przy kościele Franciszkanów w Krakowie, gdzie często modliła się za życia. Tam dziś liczni wierni, zwłaszcza służące, studenci, nieuleczalnie chorzy i tercjarze franciszkańscy, przez jej wstawiennictwo zanoszą swe modlitwy.

#### Kontekst historyczny okresu zaborów

W polskim społeczeństwie do XVIII w. praca ludności wiejskiej na roli oraz miejskiej w rzemiośle i handlu była podporządkowana naturalnemu rytmowi dnia i nocy, pór roku oraz kalendarzowi kościelnemu. Odpoczywano w niedziele i święta, a więc w sumie w ciągu roku było ok. 120 dni wolnych od pracy. W XIX w. nastąpiły w sferze pracy daleko idące zmiany związane z rozwojem nowoczesnego przemysłu, górnictwa, rolnictwa i usług. Rodzący się wtedy kapitalizm przyniósł nowe formy pracy, a także wyzysku pracowników. Kilkunastogodzinna w ciągu dnia praca była nisko wynagradzana, zaś pracownik pozostawał bez jakichkolwiek socjalnych gwarancji, np. w wypadku utraty zdrowia, kalectwa, nie wspominając o zabezpieczeniu rodziny pracownika. W wielu fabrykach, kopalniach i zakładach właściciele zmuszali ludzi do pracy w niedziele i święta. Ta krzywda i niesprawiedliwość stała się pożywką dla radykalnych ruchów, które odwoływały się do ideologii socjalistycznej i zyskiwały zwolenników wśród robotników w ośrodkach przemysłowych. Kościół zareagował na te problemy na wielu polach. W 1891 r. papież Leon XIII wydał encyklikę *Rerum novarum*, w której upomniał się o prawa robotników do: sprawiedliwej zapłaty wystarczającej na utrzymanie całej rodziny, tworzenia związków i stowarzyszeń pracowniczych oraz niedzielnego i świątecznego wypoczynku. W ślad za Stolicą Apostolską polski episkopat (św. Józef Sebastian Pelczar, biskup przemyski, św. Józef Bilczewski, arcybiskup lwowski, Stanisław K. Zdzitowiecki, biskup włocławski, Tomasz Kuliński,

biskup kielecki) niezwykle aktywnie podejmował sprawę robotników i ostrzegał przed zgubnym wpływem radykalnych ideologii i ruchów wymierzonych w chrześcijańską wizję człowieka i społeczeństwa. U schyłku XIX i na początku XX w. powstawały na ziemiach polskich liczne katolickie zrzeszenia i związki robotników dla obrony ich praw, które w znacznym stopniu powstrzymały oddziaływanie radykalnych socjalistów. Szczególnie widoczne to było w Wielkopolsce i Galicji, gdzie związki te, oparte na zasadach chrześcijańskich, solidaryzmu społecznego i narodowego przyczyniły się do skutecznej obrony praw rozmaitych grup robotników i pracowników oraz umocnienia ich przynależności do Kościoła. W Wielkopolsce w obronie polskiego stanu posiadania z inspiracji ks. Augustyna Szamarzewskiego (1832-1891) i ks. Piotra Wawrzyniaka (1849-1910) powstało bardzo wiele spółek i spółdzielni o charakterze gospodarczym (handlowych, kredytowych, rolniczych i produkcyjnych), które kształtowały na gruncie chrześcijańskich zasad ducha pracowitości, oszczędności, wstrzeźliwości i wzajemnej odpowiedzialności ich członków, a także pracowników i pracodawców.

## Myśli do homilii

1. *Słowo na temat czytań mszalnych.*

2. Praca i odpoczynek – to kolejny temat naszych rozważań w „Jubileuszowej Nowennie” i kolejna intencja naszej modlitwy za Ojczyznę. Obydwie te formy aktywności człowieka w istotny sposób wpływają na rozwój poszczególnych osób, na życie rodziny, a także na stan państwa i atmosferę w społeczeństwie. Konieczne jest więc, abyśmy zawierzili miłosiernemu Bogu zarówno świat pracodawców i pracowników, jak też sposób przeżywania odpoczynku.

3. Dziękujemy Bogu za piękne przykłady wypełniania swoich obowiązków, jakie zostawili nam święci. Dziś wspominamy szczególnie bł. Anielę Salawę, jako patronkę tego dnia nowenny (patrz: „Patron dnia nowenny”). Widzimy w jej postawie zarówno solidną pracę, jak też szacunek dla pracodawcy i wielką solidarność ze współpracownikami. Bł. Aniela uczy nas również łączyć pracę z modlitwą i zawierzać wszystko Bogu.

Przeżywając nowennę przywołujemy również wysiłek naszych rodaków, którzy musieli zmierzyć się z niezwykle trudnymi wyzwaniami, dotyczącymi pracy i odpoczynku, jakie miały miejsce w XIX i na początku XX wieku (patrz: „kontekst historyczny”).

4. Wspomniany już powyżej papież Leon XIII na początku encykliki „*Rerum novarum*” pisze: „Nowe postępy w przemyśle i nowe metody produkcji, zmiana stosunków między przedsiębiorcami a pracownikami najemnymi, napływ bogactw do rąk niewielu przy równoczesnym zubożeniu mas, wzrost zaufania pracowników we własne siły i łączność między nimi, nade wszystko zaś pogorszenie się obyczajów, sprawiły, że walka (społeczna) zawrzała. Jak zaś bardzo wielkie wchodzi tu w grę wartości, świadczy fakt, iż walka ta wszystkie umysły trzyma w trwożnym oczekiwaniu przyszłości; pochłania geniusz mędrców, roztropność ludzi doświadczonych, zgromadzenia ludu, przenikliwość prawodawców, narady panujących, tak że już nie ma sprawy, która by gwałtowniej zajmowała ducha ludzkiego [...]. Należy szybko i skutecznie przyjść z pomocą ludziom z warstw najniższych, ponieważ olbrzymia ich część znajduje się w stanie niezasażonej, a okropnej niedoli. W ostatnim wieku zniszczono stare stowarzyszenia rękodzielników, nie dając im w zamian żadnej ochrony; urzędnicy i prawa państwowe pozbawiono tradycyjnego wpływu religii; i tak robotnicy osamotnieni i bezbronni ujrzeni się z czasem wydanymi na łup nieludzkości panów i nieokiełzanej chciwości współzawodników. Zło powiększyła jeszcze lichwa żarłoczna, którą, aczkolwiek Kościół już nieraz potępił w przeszłości, ludzie jednak chciwi i żądni zysku uprawiają w nowej postaci; dodać jeszcze należy - skupienie najmu pracy i handlu w rękach niewielu prawie ludzi, tak że garść możnych i bogaczy nałożyła jarzmo prawie niewolnicze niezmiernie liczbie proletariatu”.

Św. Jan Paweł II poświęcił tematowi pracy oraz spraw z nią związanych trzy encykliki: „*Laborem exercens*” (1981), „*Solicitudo rei socialis*” (1987) oraz „*Centesimus annus*” (1991). Przywołajmy kilka myśli z pierwszej z tych encyklik: „Kościół jest przekonany, że praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi. W przekonaniu tym umacnia się również, gdy uwzględnia cały dorobek różnorodnych nauk poświęconych człowiekowi: antropologia, paleontologia, historia, socjologia, psychologia i inne — wszystkie zdają się świadczyć o tym w sposób niezbity. Kościół jednak czerpie to swoje przekonanie przede wszystkim z objawionego Słowa Bożego i dlatego to, co jest *przeświadczeniem rozumu*, nabiera równocześnie charakteru *przekonania wiary*. Kościół bowiem — to

warto zauważyć już tutaj — wierzy w człowieka: *nie tylko* w świetle doświadczenia historycznego, nie tylko przy pomocy wielorakich metod poznania naukowego *myśli o człowieku* i odnosi się do niego — ale myśli o nim przede wszystkim w świetle objawionego Słowa Boga Żywego, a odnosząc się do człowieka, stara się być *wyrazicielem* tych odwiecznych *zamierzeń* i tych transcendentnych przeznaczeń, jakie z człowiekiem związał ten Żywy Bóg: Stwórca i Odkupiciel” (LE 4).

„*Pierwszą podstawą wartością pracy jest sam człowiek* — jej podmiot. Wiąże się z tym od razu bardzo ważny wniosek natury etycznej: o ile prawdą jest, że człowiek jest przeznaczony i powołany do pracy, to jednak nade wszystko praca jest „dla człowieka”, a nie człowiek „dla pracy”. We wniosku tym dochodzi prawidłowo do głosu pierwszeństwo podmiotowego znaczenia pracy przed przedmiotowym. W tym sposobie rozumienia, zakładając, że różne prace spełniane przez ludzi mogą mieć większą lub mniejszą wartość przedmiotową, trzeba jednak podkreślić, że każda z nich mierzy się nade wszystko *miarą godności* samego podmiotu pracy, czyli osoby: *człowieka, który ją spełnia*. Z kolei, bez względu na pracę, jaką każdy człowiek spełnia, i przyjmując, że stanowi ona — czasem bardzo absorbujący — cel jego działania, cel ten nie posiada znaczenia ostatecznego sam dla siebie. Ostatecznie bowiem celem pracy: jakiegokolwiek pracy spełnianej przez człowieka — choćby była to praca najbardziej „służebna”, monotonna, w skali potocznego wartościowania wręcz upośledzająca — pozostaje zawsze sam człowiek” (LE 4).

5. Rozważając ten temat przywołujemy znów postać (wyniesionej już na ołtarze) Hanny Chrzanowskiej. W jej życiu i jej nauczaniu widać, że posługa wobec chorych i cierpiących nie jest zwyczajną „pracą”. Aktywność lekarzy, pielęgniarek i innych zajmujących się chorymi, jest przede wszystkim niesieniem im pomocy. Jest służbą wobec tego, kto został dotknięty cierpieniem.

Wzywając wstawiennictwa nowej błogosławionej modlimy się o rozwój w naszych wspólnotach parafialnych zespołów charytatywnych i grup wolontariuszy. Trzeba również wspomnieć o nadzwyczajnych szafarzach Komunii Świętej. Chory potrzebuje bowiem zarówno wsparcia w sprawach cielesnych jak i duchowych.

### **Modlitwa powszechna**

Miłosiernego Boga, który przez tak liczne wieki otaczał opieką naszą Ojczyznę, prosimy o błogosławieństwo dla nas i całego świata.

1. Módlmy się za Ojca Świętego Franciszka i wszystkich pasterzy Kościoła, aby ukazywali wierzącym świętość ludzkiej pracy i odpoczynku.

2. Módlmy się za rządzących, aby wspierali uczciwych pracodawców i pracowników oraz bronili ich przed niesprawiedliwością.

3. Módlmy się za tych, którzy zaniedbują swoje obowiązki, aby pamiętali o odpowiedzialności przed Bogiem i przed ludźmi.

4. Módlmy się za chorych, bezrobotnych i niepełnosprawnych, aby znaleźli u dobrych ludzi pomoc, której potrzebują.

5. Módlmy się za naszych bliskich zmarłych, aby Bóg przyjął trud pracy, którą spełniali w ziemskim życiu i przyjął ich do życia wiecznego.

6. Módlmy się za nas tu zgromadzonych, abyśmy rozwijali otrzymane od Boga talenty i służyli nimi braciom.

Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogosław Ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przynosiła Imieniowi Twemu a syny swe wiodła ku szczęśliwości.

Wszechmogący, wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie.

Ześlij Ducha Świętego na sługi Twoje, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

### **Rozważania różańcowe**

W miesiącu czerwcu naszą modlitwę różańcową, w trakcie trwającej nowenny przed jubileuszem 100-lecia odzyskania niepodległości, przeżywamy z kolejną wielką rodaczką, jaką jest błogosławiona

Aniela Salawa. Dziękując za przykład jej prostego i służebnego życia, rozważając tajemnice światła, prosimy Boga przez jej przyczynę szczególnie za pracowników i pracodawców. Prośmy za osobami bezrobotnymi, aby Bóg postawił na ich drodze osoby gotowe dać im zatrudnienie na miarę ich wykształcenia i możliwości. Prośmy o solidność i odpowiedzialność w wykonywaniu powierzonych zadań, o uczciwość i miłość w wzajemnych relacjach. Prośmy aby każda wykonana praca była doceniona i godziwie wynagrodzona.

#### *1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie*

Panie Jezu, chrzest, który przyjąłeś z rąk Jana w Jordanie, był dla Ciebie początkiem nowego etapu w pełnieniu Twej misji. Do tej pory wiodłeś życie ukryte w Nazarecie przy boku Maryi i Józefa. Pracowałeś jako cieśla, modliłeś się, rozważałeś Torę i Proroków. Od tego momentu rozpoczynasz publiczną działalność – szukasz i formujesz uczniów, głosisz dobrą nowinę, czynisz cuda, uzdrawiasz – te obowiązki stają się Twoją codzienną pracą.

Dla błogosławionej Anieli nowy etap życia rozpoczął się wraz z przeprowadzką z Sieprawia do Krakowa. Do tej pory jako kilkunastoletnia dziewczyna o wątłym zdrowiu, z powodu trudności finansowych rodziny, ciężko pracowała w gospodarstwie sąsiadów. Teraz rozpoczyna pracę jako służąca. Pierwsze lata spędzone w mieście nie okazują się być dla niej łatwe. Musi często zmieniać miejsce zatrudnienia, zarzucano jej lenistwo a nawet kradzież, czuje się w tym wszystkim bardzo osamotniona.

Przez przyczynę błogosławionej Anieli Salwy, prosimy Cię Panie Jezu, szczególnie za wszystkimi osobami bezrobotnymi w naszym kraju, prosimy aby znaleźli uczciwych pracodawców, zostali docenieni i odpowiednio wynagrodzeni.

#### *2. Pierwszy cud w Kanie Galilejskiej*

Przemieniając wodę w wino na weselu w Kanie Galilejskiej, Panie Jezu, dałeś do zrozumienia apostołom, że posiadasz moc większą niż zwykły człowiek. Uczniowie uwierzyli, że jesteś Synem Bożym. Potwierdzili swoją gotowość pójścia za Tobą.

Błogosławiona Aniela wstępuje do Stowarzyszenia Sług Katolickich św. Zyty, którego zadaniem jest niesienie pomocy służącym. Tam bardzo owocnie prowadzi apostołstwo w gronie koleżanek. Garną się do niej zwłaszcza najmłodsze służące, dla których staje się matką i przyjaciółką. Wywiera na nie silny wpływ. Jest przykładem chrześcijańskiego życia. Uczy jak dzielić się pożywieniem i pieniędzmi z biedniejszymi od siebie.

Przez przyczynę błogosławionej Anieli, prosimy Cię Panie Jezu, aby w naszych relacjach, szczególnie w miejscach pracy, panowała wzajemna miłość, życzliwość i gotowość niesienia pomocy w potrzebie.

#### *3. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia*

Przez trzy lata publicznej działalności, Panie Jezu, aż do momentu śmierci na krzyżu, ukazywałeś ludziom prawdę o królestwie Bożym. Głosiłeś dobrą nowinę, uzdrawiałeś chorych, wzywałeś do nawrócenia. Stałeś się dla tych, którzy poszli za Tobą, Mistrzem i Nauczycielem.

W 1912 r. bł. Aniela wstąpiła do III zakonu św. Franciszka i złożyła profesję. Zafascynowana duchowością Biedaczyny z Asyżu, wykazywała niezwykłą wrażliwość na działanie Ducha Świętego. Modlitwa umacniała ją w cierpliwym dźwiganiu codziennego krzyża. Zrozumiała, że to będąc służącą, może ofiarować Bogu najwyższe wyrzeczenie się siebie. Wszelkie urazy i poniżenia składała w ofierze Bogu za grzeszników. Umiała przebaczać i odpłacać dobrem za zło.

Przez przyczynę błogosławionej Anieli, prosimy Cię Panie Jezu, naucz nas z gorliwością i oddaniem wypełniać swoje zawodowe obowiązki, niech każdy pracownik z zapałem angażuje się w powierzone mu zadania.

#### *4. Przemienienie na Górze Tabor*

Zabrałeś wybranych apostołów, Panie Jezu, osobno na wysoką górę, aby tym niezwykłym wydarzeniem umocnić ich w wędrówce do świętości. Tam ukazałeś im swoją chwałę, usłyszeli głos Ojca i doświadczyli mocy Ducha. Tam również miała miejsce rozmowa z przedstawicielami Prawa i proroków dotycząca nowego exodusu - przejścia przez mękę i śmierć do życia, którego wkrótce miałeś dokonać.

Choć z powodu braku posagu nie przyjęto bł. Anieli do klasztoru, wiedząc komu pragnie poświęcić życie, za zgodą spowiednika składa dozgonny ślub czystości. Modląc się i rozmyślając o sprawach Bożych, dojrzewa do drogi „cierpienia i ubóstwa”, do której, jak rozpoznaje, woła ją Bóg. Kolejne choroby, w tym częste bóle krzyża, gruźlicę krtani, płuc, stwardnienie rozsiane i raka żołądka, które na nią spadają, przyjmuje z trudną do uwierzenia radością, ofiarując Bogu swoje cierpienia za grzeszników. Podczas tych trudnych lat doświadczają przeżyć mistycznych. Bóg ukazuje jej różne sceny z Męki Jezusa, co staje się dla niej wielką pociechą.

Przez przyczynę błogosławionej Anieli Salwy, prosimy Cię Panie Jezu, obdarz nas siłą do znoszenia trudności spotykających nas w życiu, także tych związanych z naszą pracą zawodową.

#### 5. Ustanowienie Eucharystii

Tak bardzo chciałeś zostać z nami, Panie Jezu, że przed odejściem do Ojca, podczas Ostatniej Wieczery, ukryłeś się pod postaciami chleba i wina. Jesteś nieustannie obecny, choć niewidoczny dla naszych oczu. Gdy nasze serca przyjmują Cię w Hostii, stają się podobne do Twego boskiego Serca.

Wiedziała o tym bł. Aniela. Często przyjmowała Komunię św. chociaż z powodu słabego zdrowia niejednokrotnie wiele ją to kosztowało. Za całą swoją radość i największe szczęście uważała czas adoracji Najświętszego Sakramentu, na którą udawała się w każdej wolnej chwili, rezygnując z rozrywek i przyjemności. Gdy ktoś jej w tym momencie przeszkadzał stawała się smutna. O zrozumieniu przez nią tajemnicy Eucharystii świadczy także modlitwa z jej Dziennika, którą na **mszy beatyfikacyjnej po Komunii św. zacytował Jan Paweł II**: „Pragnę (Jezu), żebyś był tak wielbiony, jak jesteś wyniszczony”.

Przez przyczynę błogosławionej Anieli Salwy, prosimy Cię Panie Jezu, naucz nas w chwilach wolnych od codziennych obowiązków, jak najczęściej przyjmować Cię w Eucharystii i spotykać się z Tobą podczas adoracji.

#### Dziękczynienie za świadków w czasach walki o niepodległość

Przeżywając piąty dzień Jubileuszowej Nowenny, dziękujemy Bogu, najlepszemu Ojcu, za tych naszych braci i siostry, którzy w okresie walki o niepodległość byli dla innych wzorem dobrej pracy i właściwego odpoczynku, które kształtowały im współczesnych i pozwalały mu roztropne działania dla przyszłej wolnej Ojczyzny.

1. Boże, Panie nieba i ziemi, dziękujemy Ci za bł. Anielę Salawę, krakowską służącą. Całe jej życie pełne było ciężkiej pracy, którą umiała łączyć z wytrwałą modlitwą i pomocą potrzebującym. Złożyła ślub dozgonnej czystości. Przystąpiła do Stowarzyszenia Sług Katolickich św. Zyty, którego zadaniem było niesienie pomocy służącym. Miała więc okazję, aby bardzo owocnie prowadzić apostołstwo w gronie koleżanek, dla których była przykładem chrześcijańskiego życia.

Aklamacja: *Dziękujemy Ci, Panie* lub śpiew: *Magnificat, Magnificat*.

2. Boże, Panie nieba i ziemi, dziękujemy Ci za bł. Honorata Koźmińskiego. Ten niezwykle pokorny i cichy Kapucyn bronił Rodaków przed konsekwencjami kasaty zakonów w zaborze rosyjskim i zakazu tworzenia nowych, poprzez zakładanie zakonów „ukrytych”, bezhabitowych, które posyłał do pracy oświatowej i organicznej wśród Polaków. Do dzisiaj istnieją trzy zgromadzenia honorackie habitowe: felicjanki, serafitki i kapucynki oraz czternaście bezhabitowych.

*Aklamacja lub śpiew.*

3. Boże, Panie nieba i ziemi, dziękujemy Ci za bł. Klarę Szczęsną, członkinię ukrytego Zgromadzenia Sług Jezusa, założonego przez bł. Honorata Koźmińskiego w Warszawie, którego zadaniem była praca apostołska wśród służących. Przez kilka lat prowadziła przytulisko dla służących w Krakowie. Dzieląc troskę bł. J. S. Pelczara o los służących, robotnic fabrycznych i chorych po domach stała się współzałożycielką Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego.

*Aklamacja lub śpiew.*

4. Boże, Panie nieba i ziemi, dziękujemy Ci za ks. Kazimierza Lutosławskiego. Ważną jego działalnością było harcerstwo, które uczynił dla młodych miejscem uczenia się patriotyzmu wyrażanego poprzez solidną pracę i mądry odpoczynek. Napisał, że „przetwarza ono współczesnego poganina, dążącego do użycia i wygod przy najmniejszym wysiłku – na chrześcijańskiego rycerza, gardzącego pokusami miękkiego i łatwego życia, a pragnącego walki ze złem o zwycięstwo dobra – w sobie samym,

w otoczeniu swoim, na świecie – kosztem bodaj największych wysiłków i poświęceń – w imię obowiązku”.

*Aklamacja lub śpiew.*

5. Boże, Panie nieba i ziemi, dziękujemy Ci za bpa Władysława Bandurskiego, aktywnego uczestnika konspiracyjnej pracy młodych działaczy narodowych. Był wspaniałym kaznodzieją, autorem odezwy do mieszkańców Galicji wzywającej do niesienia pomocy materialnej Polakom z Królestwie Kongresowym, honorowym kapelanem I Brygady Legionów. Dokonał uroczystego poświęcenia terenu przeznaczonego na Cmentarz Obrońców Lwowa.

*Aklamacja lub śpiew.*

6. Boże, Panie nieba i ziemi, dziękujemy Ci za Michała Drzymałę, chłopca z województwa poznańskiego, który prowadził spór z administracją niemiecką o pozwolenie na wybudowanie domu na swojej ziemi. Jego walka o prawo do własnego domu i spokojnej pracy na polskiej ziemi uczyniła go symbolem chłopskiego oporu wobec zaborcy i germanizacyjnych praktyk stosowanych wobec Polaków przez państwo niemieckie.

*Aklamacja lub śpiew.*

7. Boże, Panie nieba i ziemi, dziękujemy Ci za Stefana Wesołowskiego, który był jednym z najmłodszych żołnierzy w historii. Jako 9-latek wstąpił w 1918 roku do Legionów. Był żołnierzem Dywizjonu Huzarów Śmierci. Walcząc w nim brał udział w obronie Lwowa. Jego postawa w walce przyniosła mu order Virtuti Militari. Uczestniczył również w trzecim powstaniu śląskim. W wieku 12 lat, jako uczestnik trzeciego powstania śląskiego został najmłodszym kapralem Wojska Polskiego.

*Aklamacja lub śpiew.*

Boże, Panie nieba i ziemi, dziękujemy ci za tych naszych rodaków, którzy dali dobre świadectwo życia w trudnym okresie zaborów. Prosimy Cię, abyśmy umocnieni ich przykładem i wsparci Twoją łaską, umieli dziś podejmować zadania, które nam powierzasz. Nappełnij nas swoim Duchem, byśmy potrafili solidnie pracować i mądrze odpoczywać oraz uczyć tego następne pokolenia i w ten sposób przymnażać dóbr naszej wolnej Ojczyźnie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.